

## Wiadomości z toru

# Jak przezimowała stajnia „Natalin”

Stajnia „Natalin” przezimowała w Warszawie bardzo dobrze. W roku bieżącym skład jej został znacznie ograniczony, bowiem z trzydziestu paru koni, jakie były w ub. roku, spadł do 24. Trenują, jak zawsze, jeden z najstarszych trenerów, Zuber. Stajnia nie posiadała w r. z. własnego zajeżdża i dała przykład, że i krajowi jeźdźcy potrafią się wybić i walczyć z zagranicznymi konkurentami. Czego dowodem są jeźdźcy Bieładziński, Pule i t. d.

Ze starszych koni, 6-letni Grand Seigneur trzyma się jeszcze całkiem dobrze. Rok rocznie ma on na swym koncie poważną wygraną kilkudziesięciu tysięcy zł. W ub. sezonie zezedł on z toru z wygraną 51.900 zł. Grand Seigneur wyróżnia się obecnie galopami na porannej robocie. W bieżącym sezonie ujrzymy go również w klasowych nagrodach, szczególnie na dłuższych dystansach. Zawsze trzeba się z nim poważnie liczyć, tembardziej, że starych koni, prawie że całych, w bieżącym sezonie nie ma. Grand Seigneur lubi miękki tor ze względu na dolegliwości łopatek.

3-letni Loup Garou, dobrej klasy stager, w wyścigach powyżej 2.000 m. czuje się najlepiej, czego dowodem zajmowanie płatnych miejsc w tego rodzaju wyścigach. Rzetelny, bardzo pożyteczny koń. Dalej Lir, który w swej 4-letniej karierze biegał niezbyt szczęśliwie. Wygrał bowiem 16.110 zł., co jest sumą zbyt małą na jego możliwości. Jako trzylatek biegał

znacznie lepiej. Na sezon bieżący jest w idealnym porządku i przypuszczać należy, że w niejednym wyścigu okaże swą dawną formę. Dalej Baszibuzuk, niedoceniany przez publiczność w ub. roku, gdyż zawsze przynosił on stosunkowo dużą wypłatę za swe zwycięstwo. Wygrywał potrafił raz po raz, szczególnie w gonitwach rozgrywających się na ostatnich metach. Baszibuzuk jest obdarzony dużym spodem i w walce nie ustępuje.

W roku zeszłym nie dopisały Guerra, Ney, Lotr, Lucznia i dobrego pochodzenia Normandja, po której spodziewano się większych sukcesów. Jednak i te konie nie powinny zejść z toru w bieżącym sezonie bez wygranej.

Z trzylatków Margas przez zinnę znacznie się rozrósł. Jako dwuletni dla debiutu miał pecha, bo w Próbniej dla dwuletnich ogierów spotkał się z koniem również dobrym, gdzie w zaciętej walce został pobity. Ten wysiłek zaciął na jego dwuletniej karierze i dopiero z końcem sezonu jesienno-ogodnił zwycięstwo w 7.000-ej nagrodzie. Margas obecnie galopuje nieźle i w każdym razie uważa go musimy za jednego z kandydatów do naszej „Błękitnej Wstęgi” („Derby”).

Niewiele ustępuje swemu towarzyszowi stajennemu Massacre, która uchodziła w ub. roku za bardzo szybką. Zadebiutowała ona w „Próbniej” dla 2-letnich klaczy. Wyścig ten przegrała w zaciętej walce do Motruny. Po

tym wyścigu tak Massacre, jak i Motruna cofnęły się w kondycji. W bieżącym sezonie ta córka klasowej Ruń, w gonitwach przeznaczonych dla klaczy niewątpliwie odegra poważną rolę. Pomocą jej będzie Moutarde, która w roku zeszłym nagrody „Gaff” więcej na starcie się nie pokazała, gdyż została zatrzymana w robocie wskutek kulawizny. Moutarde wygląda znakomicie, mało eksploatowana i niezagrana, znacznie od trzeciej grupy, którą powinna szybko przejść.

Maczuga znacznie słabsza. Jest ona tylko grupową klaczą.

Stajnia posiada ładną stajnię dwulatów, w tem są Bafury, Villarsy i L'aretiny. Najlepiej z powiadają się: Noisette, Debar, Doraine.

## SPIS KONI ST. „NATALIN”.

- 6 l. Grand Seigneur (Bafur — Elanay).
- 3 l. Loup Garou (L'aretin — Reduta).
- 5 l. Lir (L'aretin — Run).
- 4 l. Baszibuzuk (Bafur — Bajaderka II).
- 4 l. Ney (Torelore — Ile de France).
- 4 l. Lotr (L'aretin — Fougere Royale).
- 4 l. Lucznia (L'aretin — Fabiola).
- 4 l. Luna III. (L'aretin — Cymbarka).
- 4 l. Normandja (Mah Jong — Dunkierka).
- 3 l. Margas (Bafur — Cymbarka).
- 3 l. Masacre (Bafur — Run).
- 3 l. Moutarde (Bafur — Fabiola).
- 3 l. Maczuga (L'aretin — Ega-reć).
- 4 l. Lucznik (L'aretin — Bajaderka III).
- 2 l. Nazdar (wałach) L'aretin — Rasperga).
- 2 l. Noceur (Villars — Festina).
- 2 l. Navy Cut (L'aretin — Cymbarka).
- Noisette (L'aretin — Fabiola).
- 2 l. Nomade (L'aretin — Ega-reć).
- 2 l. Nicotine (L'aretin — Jurna).
- 2 l. Nebraska II (L'aretin — Bajaderka III).
- 2 l. Debar (Bafur — Reine Seule).
- 2 l. Doraine (Bafur — Radia-tion).

## „Czy będzie widział?...”

pyta z niepokojem żona oblawszy męża kwasem

Wczoraj około godz. 8-ej, na ul. Targowej, przy skwerku, wprost ul. Marcinkowskiego, 24-letnia Nonna Wolska, (Wyspiańskiego 8), prowi-zorka farmacji, po krótkiej i gwałtownej rozmowie z mężem swym, 27-letnim Witoldem, (Hoża 15), urzędnikiem Państwowej Fabryki Karabinów, wyjechała nagle z pod palta kubeczek blaszany i chlusnęła zawartość w postać kwasu siarczanego na twarz męża. Oblany, w ostatniej chwili zdolał podbić kubek, wskutek czego rozszalały kwas oblał Wolską. Ppsem Wolski wsiadł w taksówkę, do drugiej zaś — żona. Oboje spotkali się w poczekalni szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie stwierdzono u Wolskiego poparzenie twarzy i rąk, u żony — również twarzy i rąk, oraz okolicy klatki piersiowej.

Tro tragedji małżeńskiej, następującej Prejzera, artysta malarz, pobit Wolce. Przed kilku tygodniami Stanisław

skiego, gdy ten w powrotnej drodze z teatru do domu znajdował się w taksówce w czulej pozycji z jego żoną, Wandą, i zakomunikował o tem Wolskiej, oraz rodzicom jej: Jerzemu Kirliczenko, sędziemu w Min. Sprawiedliwości, i żonie dr. med. Nonnie. Żona Wolskiego wyprawała się z ul. Mickiewicza 18 — do mieszkania swych rodziców.

Potem już Wolska przysłała raz w nocy do mieszkania męża, chcąc zlapać go na „gorącym uczynku” zdrady małżeńskiej. Gdy Wolski nie otwierał, zaczęła dobijać się i krzyzczeć, a Wolski wciągnął żonę do mieszkania, gdzie ją pobit. Od tej pory Wolski mieszkanie na ul. Mickiewicza zlikwidował.

Wczoraj, w kilka godzin po straszliwej zemście, wywarłej na mężu, Wolska, kochając zapewne męża, zapytywała się, czy nie jest on bardzo poparzony i czy będzie widział.

## Z muzyki

## Mieczysław Horszowski recital fortepianowy

Dziwnie bywają koleje losu artystów: z cudownych dzieci wyrastają najczęściej na przeciętnych smiertelników, rzadziej na wielkich muzyków. Rozwoju talentu nigdy przewidzieć nie można, ani odgadnąć, kiedy nastąpi punkt kulminacyjny jego rozkwitu. Dużą rolę w tem zmaganiu się z losem odgrywa pracowitość jednostki, umiejętność „dopingowania” się w stałym ruchu na powierzchni życia. Nie zmarnować posiadanego daru bożego, podtrzymać płomień i rozwinąć swoje zdolności — oto cel niezawiesznie osiągalny dla każdego wybrańca muz.

Nie koniec na tem. Często tuż przed artystą, umiejętna reklama i atmosfera snobizmu przyczyniają się (w lwiej części) do zachowania fikcyjnej popularności muzyka, bynajmniej nie zasługującego na niewspółmierne do jego waleńców powodzenie.

Człowiek skromny, cichy i spokojny, pogrążony w kontemplacji sztuki, oddany jej całej duszą bez poży, fałszywego patosu i przesadnej deklamacji zostaje przeważnie na uboczu, zapomniany, choćby nawet był przedtem cudownym dzieckiem. Takim jest właśnie Mieczysław Horszowski, doskonały pianista, który wystąpił z recitalem w sali Konserwa-

torjum. Swoim ukazaniem się na estradzie zdobywa on odrazu sympatię publiczności (niestety, bardzo nielicznej. Niema „głosnego” nazwiska!), dzięki swej powściągliwości i skromności, która pozwalała w nim wyczuć szczerą i rzetelną artystę. Pełna prostoty, dostojna, czysta i szlachetna gra M. Horszowskiego potwierdza pierwsze dodatnie o nim wrażenie, które potęguję się w miarę słuchania coraz to innych, wykonywanych przez niego utworów. Cztery Sonaty Scarlattiego były zagrane świetnie. Sonata Beethovena (op. 109) głęboko przemysłana, Polonez. Koły sanki a zwłaszcza dwie Etiudy Chopina wypadły znakomicie. „Mgły” i „Ognie sztuczne” Debussy'ego zagrał Horszowski potakowicie (grane poprzednio przez A. Rubinsteiną) pomimo precyzyjnego odtworzenia nie wywarły dobrego wrażenia: blady eklektizm ich faktury jest temu winien.

Przy drobnych zastrzeżeniach natury formalnej (pewne niedokładności, niektóre usterki techniczne) palcowej, która miejscami zawodziła) można uważać Horszowskiego za jednego z lepszych pianistów współczesnych, posiadających swój fach gruntownie.

Michał Kondracki

# Eliminacje mistrzostw Polski w boksie

## Awantury podczas zawodów

W Łodzi rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski. Zawody odbywają się w wielkiej hali sportowej Okręgowego Urzędu W. F. i P. W., w parku im. Paderewskiego.

Ogółem w zawodach startuje 64 zawodników. Walki w pierwszym dniu zakończyły się nad ranem.

W wadze muszej Sobkowiak (Warszawa) pokonał na punkty Bagińskiego (Wilno), Rinke (Pomorze) wygrał na punkty z Grauerem (Lwów), Koziolek (Warszawa) pokonał niezasłużenie Baskiewiczą (Warszawa), a Jasiński (Śląsk) odniósł zwycięstwo nad Popielatym (Łódź).

Przyznając zwycięstwa Koziołkowi nad Baskiewiczem wywołało głośne protesty publiczności. Poza to Warszawa wniosła protest przeciwko temu rozstrzygnięciu.

W wadze koguciej Rogowski (Pomorze) pokonał po zaciętej walce na punkty Węgryna (Śląsk), Górecki (Białystok) po nieciekawej walce wyeliminował Góreckiego (Lwów).

W piórkowej Kowalski (Warszawa) pokonał zdecydowanie na punkty Kowalskiego (Pomorze). Polus (Warszawa) wygrał po pięknej walce z Matuszczykiem (Śląsk). Chrostek (Kraków) zwyciężył Sidelnikowa (Lwów) przez poddanie się tego ostatniego w 1-ej rundzie. Rogalski (Poznań) pokonał niezasłużenie Spodienkiewicza (Łódź). Po tej walce doszło do większych awantur. Publiczność obrzucała ring skórkami od pomarańczy, co uniemożliwiło przez dłuższy czas przeprowadzenie następnych walk.

W wadze lekkiej Bąkowski (Warszawa) zwyciężył Sprunga (Lwów). Manek (Śląsk) pokonał Ratajką (Poznań), Woźniakiewicz (Łódź) wygrał wysoko na punkty z Majem (Białystok), który tylko dzięki ambicji uchronił się od nokautu.

W wadze półśredniej Sipiński (Poznań) wygrał na punkty z Bieńkiem (Śląsk). Biliński (Lwów) wypunktował Kolonkę (Kraków). Seweryniak (Warszawa) wygrał niezasłużenie Kusińską (Białystok). Ostrowski (Łódź) zwyciężył Jaworskiego.

W wadze średniej Chmielewski (Łódź) wypunktował Węzera (Pomorze), Michniewicz (Lwów) pokonał Cichale (Białystok), Kurka (Śląsk) zwyciężył Szułczyńskiego (Poznań). Szymura (Poznań) pokonał po zaciętej walce Moszkowicza (Śląsk).

W wadze półciężkiej Doroba (Warszawa) wypunktował Klimickiego (Poznań), Szwarkowski (Lwów) pokonał na punkty Pieniążka (Kraków), a Pietrak (Łódź) wygrał na punkty z Borożyńskim (Pomorze).

W wadze ciężkiej Stankiewicz (Kraków) w drugiej rundzie zrezygnował z walki z łodzianinem Kłodasem. Piłat (Śląsk) znokautował Chmę (Pomorze) w drugiej rundzie, a Wrażidło (Śląsk) wygrał na punkty z Adamczykiem.

## WARSZAWA WYCOFUJE SIĘ Z ZAWODÓW

W sobotę wieczorem, w drugim dniu indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski, rozegrane zostały następujące spotkania:

W wadze muszej Sobkowiak (Poznań) pokonał Rinkego (Pom.). Ko-

ziółkowi (Poznań) przyniósł zwycięstwo na Jasińskim (Śl.).

W wadze koguciej Krzemiński (Pomorze) wygrał z Malinowskim (Wilno), Wirschem przyniósł zwycięstwo nad Szczurkiem (Krak.), a Chrostek (Warsz.) pokonał Góreckiego (Białystok).

W wadze piórkowej Polus (Warsz.) wygrał nieznacznie na punkty z Kowalskim (Warsz.). Chrostek (Krak.) stał się nieoczekiwanie bohaterem dnia, bijąc wysoko Rogalskiego (Poznań).

W wadze lekkiej Bąkowski (Warsz.) pokonał Sworowskiego (Pomorze).

W półśredniej Sipiński (Poznań) pokonał Bilińskiego (Lwów). Drugie spotkanie pomiędzy Ostrowskim (Łódź), a Seweryniakiem (Warsz.) zakończył się skandalem. Mianowicie, mimo przewagi Seweryniaka, przyniósł zwycięstwo Ostrowskiemu, co wywołało protest publiczności i oczywiście protest kierownictwa drużyny warszawskiej.

W wadze średniej oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynek pomiędzy Chmielewskim (Łódź) a Piskarskim (Warsz.) przyniósł zaskakujące

choć nieznaczne zwycięstwo Chmielewskiemu. W drugiej walce w tej wadze Kurka (Śl.) wygrał z Michniewiczem (Lwów) z powodu dyskwalifikacji tego ostatniego.

W wadze półciężkiej Szymura (Poznań) pokonał Dorobę (Warsz.), a Pietrak (Łódź) zwyciężył Szwarkowskiego (Lwów).

Po tych spotkaniach kierownictwo drużyny warszawskiej zażądało zmiany kompletu sędziowskiego wobec jaskrawo stronnictwa tej próby. Wobec nieuwzględnienia tej próby, Warszawa wycofała wszystkich swoich zawodników z turnieju o mistrzostwo.

W wadze ciężkiej do finału zakwalifikował się Kłodas (Łódź) walkowerem ze względu na wycofanie Węgrzyskiego przez drużynę warszawską. Piłat (Śl.) pokonał przez k. o. w drugiej rundzie Wrażidło (Śl.) i prawdopodobnie stoczy walkę o pierwsze miejsce z Kłodasem.

Po zawodach, które zgromadziły przeszło 2500 widzów, odbyło się zebranie kierownictwa mistrzostw w sprawie wycofania się drużyny warszawskiej z zawodów.

## A B C sportowe

### TRENINGI NA STADIONIE AKADEMICKIM

Poczynając od poniedziałku, 27 b. m. na stadionie A.S. w Parku im. Paderewskiego odbywać się będą w godzinach 17 — 19 treningi lekkoatletyczne pod kierunkiem czołowych naszych zawodników — Kostrzewskiego, Plawczyka, Koźlickiego, Trojanowskiego i in. Po uprzednim zgłoszeniu treningi te dostępne będą dla wszystkich akademików.

### O WYJAZD NASZYCH BOKSERÓW DO BELGII I IRLANDJI

Belgijski Związek Bokserski, który niedawno wysłał swoją drużynę do Polski, prowadzi obecnie pertraktacje z Irlandją i zamierza zaproponować polskiej reprezentacji wyjazd w listopadzie do Belgii i Irlandji.

Polacy rozegraliby podobnie jak Belgowie w Polsce, 3 mecze a mianowicie: w Leodium z Belgią oraz w Dublinie i Belfastzie z Irlandją.

### BELGISCY PIKARZE PRZYJADĄ W CZERWCU

W końcu czerwca przybyć miała do Polski mistrzowska drużyna piłkarska Belgji, Daring Club z Brukseli dla rozegrania kilku spotkań z klubami polskimi. Wyjazd ten nie dojdzie jednak do skutku, wskutek wygórowanych warunków finansowych piłkarzy belgijskich oraz zaproszenia ich w tym czasie do południowej Francji.

W chwili obecnej Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej pertraktuje ze Związkiem Brukselskim i prawdopodobnie w okresie od 27 czerwca do 4 lipca przybędzie do Polski piłkarska reprezentacja Brukseli dla rozegrania 4-ech spotkań — tych samych, jakie miał stoczyć Daring.

### DRUGA RUNDA O PUHAR DAVISA

Terminy rozgrywek o puchar Davisa

w drugiej rundzie strefy europejskiej przedstawiają się następująco: Norwegia — Belgia w Oslo od 13 do 15 maja, Austria — Polska w Wiedniu od 15 do 17 maja, Jugosławia — Czechosłowacja w Zagrzebiu od 15 do 17 maja, Grecja — Argentyna w Atenach od 15 do 17 maja, Irlandja — Szwecja w Dublinie od 14 do 16 maja, Szwajcaria — Danja w Montreux od 15 do 17 maja.

Zwycięzca meczu Niemcy — Hiszpania rozegra mecz z Węgrami w dn. 15—17 maja, a zwycięzcy spotkań Monaco — Holandia i Francja — Chiny spotkają się w dniach 8—10 maja.

### BIEG NAPRZELAI SOKOŁÓW WE FRANCJI

Poraz pierwszy zorganizowany w dziejach sokolstwa w Lille bieg naprzelaj dla pań zgromadził w Lens 35 zawodniczek na trasie 1000 mtr. Zwyciężyła Szalkowska w kategorii wieku ponad 15 lat w czasie 3:19 sek.

W kategorii 12 — 15 lat na 600 mtr. pierwsza Krzyżanśka 1:50 sek. W trzeciej kategorii wieku poniżej 12 lat na 300 mtr. pierwsza Biesiadowna — 1 min.

### LEKKOATLECI WŁOSCY

W Weronie odbyły się przedliminjskie zawody lekkoatletów włoskich. Notujemy ciekawe wyniki:

Dysk — Oberwerger 48.04 mtr., rekord Włoch. 100 mtr. — Mauri i Toetti po 11 sek. 110 mtr. płotki — Gasti 15.4 sek., wyższy — Dotti 185 cm, w dal — Maffei — 697 cm, tyczka — Innocenti 340 cm.

### IMPONUJĄCY START WIOŚLARZY

W dniu 3 maja odbędzie się w Berlinie na Spree doroczny bieg wioślarski, w którym weźmie udział 471 zawodników, rekrutujących się z 49 klubów na 83 łodziach.

## Sezon wiosenny w szkolnym parku sportowym

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego zawiadamia, że Szkolny Park Sportowy im. Sobieskiego przy ul. Myśliwieckiej 7, został już otwarty i dostępny jest dla młodzieży szkolnej codziennie przy zachowaniu następującego podziału dni i godzin między chłopców i dziewczęta:

1) Pod opieką nauczyciela lub wychowawcy korzystają z parku młodzież obojga płci codziennie od godz. 8 do 14.

2) Bez opieki nauczyciela lub wychowawcy korzystają z parku: a) młodzież męska we wtorek, czwartek i soboty od godz. 15 do zmroku i w niedzielę od godz. 10 do 14; b) młodzież żeńska — w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15-15 do zmroku.

W tych godzinach kiedy młodzież korzysta z parku bez opieki nauczyciela lub wychowawcy swoich szkół, czynni są w parku nauczyciele — instruktorzy, którzy roztaczają nad młodzieżą opiekę wychowawczą i udzielają jej instrukcji w zakresie lekkoatletyki i gier sportowych.

Liczne urządzenia sportowe parku, jak: bieżnia, boiska do siatkówki, szczypiorniaki i jordaniki, rzutnie do kuli, oszczepu i dysku, korty tenisowe i t. p. pozwalają na równocześnie ćwiczenia młodzieży w liczbie sięgającej 1000 osób.

## Od Administracji

Prosimy P. P. Prenumeratorów o wpłacanie prenumeraty za miesiąc maj r. b. P. P. Prenumeratorów, zalegających z opłatą prenumeraty, prosimy o wpłacenie należności do dnia 10 maja aby uniknąć przerwy w otrzymywaniu dziennika.

## Po 1000 zł.

za premjowe książeczki P. K. O.

Dn. 25 kwietnia r. b. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 29-te zrzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji II-ej.

Po zł. 1.000 — otrzymują właściciele następujących książeczek:

50.457, 51.103, 52.259, 53.015, 53.442, 54.226, 54.338, 54.728, 55.492, 56.404, 57.039, 58.042, 58.101, 58.761, 59.085, 59.240, 59.310, 61.736, 62.879, 65.105, 65.558, 65.684, 65.949, 68.085, 68.619, 69.274, 70.212, 71.014, 74.698, 75.410, 76.205, 77.250, 77.595, 77.699, 77.736, 77.944, 78.989, 79.218, 79.324, 80.419, 81.202, 81.428, 81.761, 82.973, 82.979, 83.147, 85.465, 86.216, 86.590, 87.105, 87.224, 87.382, 88.479, 89.013, 89.951, 89.996, 90.542, 90.576, 90.800, 92.054, 92.905, 93.053, 94.267, 94.812, 95.351,

## Polak pisze scenariusz

Poeta Józef Czechowicz otrzymał z Wytwórni Metro-Goldwyn Meyer w Los Angeles zamówienie na scenariusz filmowy o charakterze polskim.